

PŁYWANIE Czy nasza Ola pokona Otylię?

Piątek, 19 października 2007r.

W sobotę i niedzielę Łódź stanie się stolicą polskiego pływania. Na basenie przy ul. Styrskiej w Grand Prix Polski rywalizować będą mistrzowie świata i łódzkie nadzieje olimpijskie.



Jakie gwiazdy polskiego pływania zobaczymy podczas łódzkich zawodów?

Paweł Słomiński (trener pływackiej kadry Polski): - Odliczą się niemal wszyscy. Przede wszystkim będzie Otylia Jędrzejczak. Naszą pływaczkę wszech czasów łodzianie będą mogli obejrzeć w aż ośmiu startach. Poza nią popłynie w Łodzi też Paweł Korzeniowski. Kibiców pływania czeka więc sporo emocji.

Otylia zmierzy się z Aleksandrą Urbańczyk z MKS Trójka Łódź na dystansie 100 m motylkiem. Łodzianka może sprawić niespodziankę?

- Ola już raz wygrała na tym dystansie z Otylią. Teraz w myśl zasady "bij mistrza" na pewno będzie chciała ten sukces powtórzyć w swoim rodzinnym mieście. I na pewno ma na to szansę, bo Oti jest po ciężkim zgrupowaniu i czeka ją tu bardzo dużo startów.

A inny łodzianin, Mateusz Matczak może rywalizować z Pawłem Korzeniowskim?

- Zmierzą się na 400 m stylem zmiennym. Ale od 18-letniego pływaka łódzkiej Trójki trudno oczekiwać, by od razu stał się równorzędnym partnerem do rywalizacji z aktualnym mistrzem świata. To ogromny talent, ale teraz czeka go jeszcze sporo pracy.

Jak w takim razie ocenia pan łódzkich zawodników?

- Cała pływacka Łódź trenuje w ciężkich warunkach, a mimo to osiąga bardzo dobre wyniki. Póki co, na poziomie krajowym oraz w międzynarodowych zawodach juniorów. Żałuję, że na razie Oli Urbańczyk nie udało się przebić do czołówki. Ale moi łódzcy koledzy cały czas podsyłają mi do kadry kolejne talenty.

Który z nich ma największe szanse wystąpić na olimpiadzie w Pekinie?

- Sztandarowym przedstawicielem łodzian w kadrze jest Mateusz Matczak. Ma naprawdę ogromne szanse pojechać do Pekinu. W tym roku wyrównał już minimum olimpijskie, ale musi to powtórzyć na przyszłorocznych mistrzostwach Europy albo mistrzostwach Polski. A jeśli dołączyliby do niego Ola Urbańczyk, Luiza Hryniewicz lub Marcin Babuchowski, to byłby ogromny sukces Łodzi.

* * * * *

Początek jutrzejszych zawodów o godz. 9, a popołudniowe konkurencje rozpoczną się o 17. W niedzielę pierwszy wyścig o godz. 9.

(bap)